

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6-go Marca 1867 r.

N^o 54.

Lat 46.

22-go Lutego
6-go Marca

1867 roku.

Środa.

Bano zimna st. 2, w połud. c. st. 2 | Wschód Słońca g. 6 m. 38
Wysok. wody st. 6 c. 9. (Ubywa). Zachód „ 5 „ 46

Jutro, Ś-go Tomasza z Akwinu W.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1-szym Kwietnia rozpoczynamy kwartał II. roku 1867.

Zaskawi Prenumerotorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera Warszawskiego*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Poczтовых zapisy.

Pismo to wychodzić będzie w tym samym zakresie i w tym samym duchu, jakie mu przekazane zostały przez Założyciela onego ś. p. Ludwika-Adama Dmuszewskiego.

Cena prenumeraty *Kurjera Warszawskiego*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32), półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumerotorowie zyczący odbierać *Kurjera Warszawskiego* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Ekspedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, ulica Wierzbowa, Nr 473 c, w domu św. p. Ludwika-Adama Dmuszewskiego, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 kop. 65.— Wszelkie zażalenia na nieregularne odbieranie, Prenumerotorowie zechcą wprost do Redakcji nadsyłać.

— Wczoraj po południu, ukończone zostały Nabożeństwa 40to-godzinne w Kościołach: Śgo KAZIMIERZA, na Nowem-Mieście; Śgo DUCHA, przy ulicy Freta, i parafjalnym Śgo KRZYŻA.

— *Popielec*, przypadający dzisiaj, we Środę, po tak zwanym tłustym Wtorku, czyli ostatnim dniu karnawału, niegdyś zwany Caput jejunii, jest początkiem Wielkiego postu. Nazwa zaś Środy popielcowej pochodzi od tego, że w pierwszych wiekach Chrześcijaństwa, w dniu tym zaczynały się pokuty publiczne i głowy pokrywano popiołem. Grzegorz Iszy postanowił, ażeby w przechowaniu tej pamiątki, kapłani, zebrany wierzny w kościołach, znacząc krzyż na czole, posypywali z lekka głowy popiołem, powtarzając słowa z Genesis, (xiąg rodzaju Mojżeszowe): „z prochu powstałeś, w proch się obrócisz.“ Memento, homo, quia pulvis es, et in pulverem reverteris.

— Jutro, jak i w każdy Czwartek Wielkiego Postu, *Nabożeństwa Passyjne*, odprawiać się będą w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA.

— W Kościele Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, we wszystkie Piątki Wielkiego Postu, odbywać się będą, o godzinie 4ej, Stacje czyli droga Męki ZBAWICIELA.

— W rozkazach do wojsk *Warszawskiego Okręgu wojennego*, z dnia 14 (26) Lutego, znajduje się następujący rozkaz Jenerał-Feldmarszałka: „Główny Naczelnik własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii do spraw Królestwa Polskiego, zawiadomił mnie, że Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedłożenia przez Naczelnego Prokuratora Najświętobliwszego Synodu, przedstawienia *Warszawskiego Arcybiskupa Joanicjusza*, w przedmiocie odprawiania w powierzzonej mu Dyecezi Nabożeństw i Procesji, corocznie 4 Kwietnia na pamiątkę ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego mu niebezpieczeństwa, Najwyżej zezwolił raczył na odprawianie takich nabożeństw i procesji w *Warszawie* i innych miastach Królestwa Polskiego, według wskazanych przez Arcybiskupa zasad. W skutku tego, *Warszawski Arcybiskup Joanicjusz*, zgodnie z Najwyżej zatwierdzoną decyzją Najświętobliwszego synodu, wydał do duchowieństwa prawosławnego *Warszawskiej Dyecezi*, następujące w tym przedmiocie rozporządzenie: 1) W *Warszawie* odbywać corocznie 4-go Kwietnia, procesję z katedry prawosławnej na plac Saski, jako najstosowniejszy do uroczystego nabożeństwa, gdzie na wczesnie przygotowanym miejscu, odprawić dziękczynne do Boga modły z przykłonieniem i całodzienne biciem w dzwony, a po nabożeństwie procesja ma wracać do katedry w takim samym porządku jak na plac. W procesji i nabożeństwie ma uczestniczyć całe tak dyecezjalne, jak i wojskowe znajdujące się w *Warszawie* duchowieństwo, które ma się w tym celu wczesnie zgromadzić w katedrze; 2) W twierdzach, w miastach gubernjalnych i powiatowych, procesję w wyżejokreślonym celu odbywać po mszy, na jednym z placów, który na to będzie wyznaczony, w twierdzach przez komendantów, a w miastach przez władze cywilne, za porozumieniem z miejscowemi przełożonemi cerkwi; w miastach, gdzie jest niejedna prawosławna cerkiew, duchowieństwo parafjalne i wojskowe ma się zgromadzić do tej cerkwi, z której uznane będzie najdogodniejszym odbyć procesję na plac; po nabożeństwie procesja ma powracać w poprzednim porządku do cerkwi; 3) W cerkwiach wiejskich, również jak w klasztorze *Jabłoczyńskim*, wspomniane modły odprawić wewnątrz cerkwi; 4) W razie, gdyby dzień 4go Kwietnia przypadł w Wielkim Tygodniu lub w Niedzielę Wielkanocną, Nabożeństwo i Procesję odbywać w sposób wyz

oznaczony w Poniedziałek Wielkanocny. Zawiadamiając o tem wojska powierzonego mi Okręgu, polecam: w miejscach kwaterowania wojsk, w dniu wyznaczonym na to Nabożeństwo, ustawiać wojsko na placach, gdzie będzie odbywało się Nabożeństwo, — w twierdzach z rozporządzenia ich Komendantów, a w miastach za porozumieniem się starszych zwierzchników wojsk z miejscową władzą cywilną, przy czem znajdować się mają także Urzędnicy wydziału wojskowego, nie zajęci w dniu tym służbą". (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — W wykonaniu reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, z dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. Nr 286/1549, Magistrat podaje do wiadomości powszechnej decyzję Rady Administracyjnej Królestwa, w przedmiocie ścisłego stosowania przepisów Najwyższej zatwierdzonej na dniu 10 (22) Sierpnia 1851 r., Ustawy o probierniach pod względem cechowania wyrobów ze złota i srebra i innych metalów naśladujących złoto i srebro. Minister Finansów odezwał, z dnia 28 Września (10 Października) 1866 roku, za Nrem 6,432, zawiadomił JW. Hrabiego Namiestnika o konieczności wprowadzenia w Królestwie Polskiem odpowiednich środków, aby fabryki wyrobów z kompozycji Cynku, Cyny i Miedzi (Melhior) i innych metalicznych kompozycji, naśladujących drogie metale, nie przykładały na swych wyrobach cech, mających podobieństwo do znaków probierskich, któremi cechowane są wyroby złote i srebrne, i aby tym sposobem publiczność w błąd nie wprowadzały. Rada Administracyjna po rozpoznaniu przedstawionych przez JW. Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu wyjaśnień, przekonała się, że dla zabezpieczenia od nadużyć przy wyrabianiu przedmiotów ze złota i srebra i innych metalów, naśladujących złoto i srebro, jako też przy sprzedaży pomienionych przedmiotów, ustanowione są stałe pod tym względem zasady w Najwyższej zatwierdzonej dnia 10 (22) Kwietnia 1851 roku, Ustawie o zaprowadzeniu w Królestwie Polskiem Probierni, zamieszczonej w tomie 44 Dziennika Praw Królestwa Polskiego, a mianowicie: a) Stosownie do § 8go tejże Ustawy „trudniący się wyrobami ze złota i srebra, powinni mieć swój stempel prywatny do cechowania wyrobów swoich, który to stempel ma być owalny, wyobrażający znak dowolnie obrany, tudzież pierwszą głoskę nazwiska fabrykanta, odcisk zaś o niego na metalu złożony być winien w jednym exemplarzu Władzy miejscowej Policijnej, w drugim w Probierni podczas zapisu, gdzie w księdze probierskiej opisany zostanie“. b) Stosownie do § 10go, wolno jest fabrykantom wyrobów platerowanych używać do nich złota i srebra, w takim stosunku, jaki dla siebie za dogodny uznają, lecz obok tego, powinni wyciskać na swoich wyrobach cały wyraz „Plater“. c) Według § 17go, na sztabkach złota i srebra, Probiernia kładzie cechy, które obejmować powinny numer, pod którym sztabki zapisane zostały w probierni, próbę, pierwsze litery imienia i nazwiska probierza, stempel probierni i rok ocechowania, — według zaś § 25go na wyrobach z tych metalów wybita będzie także sama cecha z opuszczeniem numeru. — d) Według § 67go, osoby

zajmujące się mieszaniem kruszców żółtych i białych, mających pozór złota i srebra, jakoteż wyrabiający z takich kompozycji różne przedmioty, winny mieć na to osobne pozwolenie od właściwego Magistratu wydane, — stosownie zaś do § 68go, Magistraty miast przy wydawaniu każdego takiego pozwolenia, obowiązane są niezwłocznie donosić Dyrekcji Mennicy Warszawskiej, o jego wydaniu z oznaczeniem miejsca zamieszkania i nazwiska osoby, otrzymującej takowe pozwolenie, a oprócz tego zawiadomić miejscową władzę policyjną, gdzie jest odosobnioną od Magistratu. — e) Według § 70go, na wzmiankowanych mieszaninach, czy one będą w sztabkach lub wyrobach, fabrykanci kłaść powinni swój stempel, bez którego one nie mogą być sprzedawane; w przeciwnym bowiem razie, mieszaniny ulegają konfiskacie na korzyść tego, kto odkryje to opuszczenie. — Stempel takowy dla odróżnienia go od stempla Probierni, jakim cechowane będą wyroby złote i srebrne, powinien być trójgraniasty, i obejmować kilka głosek, oznaczających nazwisko fabrykanta i rok“. Za naruszenie wyszczególnionych przepisów, oznaczone są w pomienionej Ustawie kary, a mianowicie: 1) Przekonani o tajemne trudnienie się wyrobami przedmiotów ze złota i srebra, również za wypuszczanie z fabryk lub warsztatów wyrobów nieocechowanych, — ulegają konfiskacie złota i srebra, a także narzędzi i przyrządów, i oprócz tego odpowiedzialności pieniężnej; w razie zaś powtórnego przekroczenia, utracie prawa na dalsze prowadzenie rzemiosła. — 2) Podług § 45go, handlujący drogiemi kruszcami, za sprzedaż w magazynach lub sklepach rzeczy nieocechowanych, a podlegających ocechowaniu, ulegają konfiskacie tychże rzeczy i opłacie kary odpowiadającej potrójnej wartości kruszcu w nich zawartego. — 3) Wedle § 50go, za sprzedaż i wybijanie fałszywych stempli probierni Rządowych, — winni ulegają karom kryminalnym. — 4) Według § 54go, przekonani o sprzedawanie za złote lub srebrne wyrobów platerowanych z brązu, nowego srebra lub innych mieszanin kruszczowych, również za sprzedaż galonów szychowych, złotogłowiów, frezdli, chwastów i tym podobnych wyrobów, za złote i srebrne, ulegają karze kryminalnej, oraz konfiskacie wyrobów i utracie prawa na prowadzenie handlu. 5) § 69 za zajmowanie się mieszaniem kruszców żółtych i białych i wyrób z tej mieszaniny przedmiotów, bez otrzymania na to pozwolenia, Magistrat miasta stanowi kary pieniężne. Oprócz powyższego § 37 w ustępie e) postanowiono: że przy każdej sprzedaży złotych i srebrnych wyrobów, fabrykanci tych wyrobów i osoby handlujące złotem i srebrem, obowiązane są wydawać kupującemu poświadczenie, chociażby takowego nie żądał, wyszczególniające gatunek, próbę i wagę przedmiotu z nadmienieniem czy przedmiot jest stary lub nowy. — Punkt drugi § 54 wkłada na Władzę Policyjną obowiązek przestrzegania, aby przedmioty niezłote i niesrebrne, nie były sprzedawanie za złote i srebrne, — paragrafem zaś 56 upoważniono Dyrekcję Mennicy od czasu do czasu przekonywać się przez urzędników swoich, wspólnie z miejscową Policją działających, czy sprzedaż złota, srebra i wszystkich metalów, odbywa się po-

projekt Konstytucji, wraz z przynależnymi traktatami i protokołami. (Schl. Ztg.)

— **ROZMAITOŚCI.** W Paryżu, w tych dniach odbyło się doroczne uroczyste posiedzenie Tow. Aklimatyzacji pożytecznych zwierząt i roślin, na którym rozdane zostały nagrody, a mianowicie 5 złotych medali, 13 medali 1ej klasy, 11 2ej, 6 pochwał i 13 nagród pieniężnych, i odczytano raport o tych nagrodach oraz sprawozdanie z działań Towarzystwa. Oprócz tego Pan Geoffroy Sainte Hilaire, Dyrektor Ogrodu Aklimatyzacji wykazał cel i ważność tego ogrodu oraz ulepszenia w nim zaprowadzone. Prezes zaś Towarzystwa, b. Minister Spraw Zagranicznych, Pan Drouyn de Lhuys, opowiedział historję kartofli. Utrzymuje on, że botanicy, idąc za zdaniem Kaspra Bauhin, mylą się przypisując sprowadzenie kartofli Walterowi Raleigh, i podając Wirginję za ich ojczyznę. Cuvier dopiero wykazał, że kartofle przywiezione zostały z Peru przez Hiszpanów w XVIym wieku do Galicji naprzód zkad rozeszły się do Włoch, a następnie do Szwajcarji i Niemiec. Prowincjał jezuitów w Peru, Acosta, w swojej historii naturalnej Indii, drukowanej w Sewilli 1509 roku i Augustyn Zarate, autor historii zdobycia Peru, wydanej w Antwerpji 1555 roku, wspominają pierwsi, że kartofle (solanium tuberosum) w Peru uprawiane są od niepamiętnych czasów i nazywane są przez krajowców Papas. Olivier de Serre w dziele swoim „Théâtre d'agriculture“, w r. 1604 wydanem, wspomina o roślinie Cartoufle, która z Szwajcarji do Delfinatu wprowadzoną została. W r. 1616 ukazały się kartofle na stole Ludwika XIIIgo, ale nie zasmakowano w nich; w Burgundji zaś nie chciano ich jeść wcale, przypisując im, iż szkodliwe są zdrowiu. W Niderlandach ukazały się wcześniej, gdyż w roku 1598 Gubernator miasta Mons posyłał je na próbę Clusiusowi, Dyrektorowi Ogrodu botanicznego Wiedeńskiego, i ten opisał je w swojej historii roślin rzadkich, w roku 1611 wydanej. Jeszcze wcześniej, bo w roku 1565, sprowadził je z Santa fe de Bogota do Irlandji Anglik Hawkins. Drake, który służył pod jego rozkazami, kartofle zaprowadził w Wirginji, i ztąd je do swego rodzinnego kraju zwiózł w roku 1586, i kilka z nich udzielił swemu przyjacielowi Gerarde, który opisał je w swoim zielniku, wydanym w roku 1597. Walter Raleigh zaś sprowadził je znowu do Irlandji dopiero na początku XVIIIgo wieku. W Lancashire kartofle pojawiły się w roku 1684, w Szkocji w roku 1728, w Saxonji w roku 1717, w Prussach 1738, w reszcie Niemiec upowszechniły się dopiero po wielkim głodzie 1770 roku. We Francji uprawa kartofli szła bardzo powoli; za Ludwika XVgo sadzono je w prowincjach Andegawońskiej i Linuzyńskiej, dopiero Turgot, brat słynnego Ministra, przyniósł nowe kartofle z Gujany, które ciąglem staraniem i przeszło 40-letniemi trudami, przyjaciel jego Parmentier w całej rozpowszechnił Francji; w roku 1775 urządzał on obiad, którego wszystkie dania sporządzone były z kartofli. Ludwik XVIty na jakiejś dworskiej uroczystości ukazał się z kwiatem kartofli w dziurce od guzika. W roku 1793 gmina Paryża kazała Ogród Tuleryjski zasadzić kartofiami. Cesarz Napoleon Iszy w roku 1809 po-

lecił sobie szczegółowo zdawać sprawę z postępu hodowli kartofli, ale dopiero od roku 1816 zaczyna się ogólne we Francji użycie tej rośliny, zastępującej chleb ubogim, i dziś niemal na całym świecie rozpowszechnionej, gdyż między innymi, w Irlandji, Chinach, Nowej-Zelandji i Australji, uprawa ich ciągle się rozszerza.

— Kobiety teraz wszywają kliny w suknie, przez co mężom wbijają kliny w głowę.

Szarada.

W lasach jest pierwszy wstecznie, bywa i pod lasem,
W grze są drugie i trzecie, a i przy grze czasem.

Wszystkie gdy zechcecie
To ubrać możecie.

(Zeszy Anagram: Nalewki.)

DONIESIENIA

Dziś przed południem, przechodząc ulicą Sto-Krzyżką na Nowy-Świat, zgubionym został **Kolnierz futrzany** damski, z kun Sybirskich, z czarną materjalną podszewką. Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy, do domu pod Nr 473, plac Teatralny, na 1sze piętro mieszkania Nr 1, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. (2728)

Potrzebne są PANNY,

do roboty sukien, podręczne i do nauki. Zgłosić się mogą na ulicę Sto-Jerską, na pierwsze piętro w oficynie, pod Nr 1771. — **Nieradzka.** (2702)

KOMODY

z wypukłemi czterema szufladami, bardzo ozdobne, jakoteż Szafy do sukien i bielizny, Szafki do książek, Umywalki, Łóżka, Krzeselka, wszystko jesionowe; trwałe i z dobrego drzewa zrobione, za co się poręcza, są do sprzedania za nader przystępne ceny, przy ulicy Elektoralnej, Nr 758. Wiadomość u Stolarza w podwórzu. (2730)

Drzewka owocowe szczepione,

czteroletnie i dzieciki, są do sprzedania, w dawniejszej posesji Ohma, Nr 3086, za Wolskimi rogatkami. Bliższa wiadomość powziąć można na miejscu, w każdy Poniedziałek, Środę i Piątek, od godziny 3ej po południu, lub też co dzień w Xiegarni S. Orgelbranda, przy ulicy Bednarskiej, Nr 369 B, dom własny. (2708)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w przeciągu czterech dni

Meble Palisandrowe,

w dobrym stanie, gdyż niedawno były kupione, oraz **Fortepjan** również jest zaraz do odnajęcia: **LOKAL** składający się z 8miu Pokoi, ze wszelkimi dogodnościami, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu od godziny 8 rano do godziny 6ej wieczorem, przy ulicy Twardej, Nr 1093a, pod Nr 10 mieszkania. (2704)

Są do sprzedania

Meble Palisandrowe,

używane, ale trwałe, na obstalunek robione, cały garnitur (Kanapa, Stół przed Kanapę, 2 Fotele, 12 Krzesel) za rs: 120, oraz **Powóz** zdatny do podróży, za rs. 105. — **Potrzebny jest Pokój kawalerski** z Przedpokojem, chociażby wspólnym, przy familji. Adres w Cukierni Wedla, ulica Miodowa. (2709)

Siedm czetwerti Sporku

jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w składzie firmy Stefan Dobrycz, Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 455/6. (2703)

